

Grażyna Kodym-Kozaczko*

KRAJOBRAZ Z ARCHITEKTURĄ. SZTUKA KSZTAŁTOWANIA PRZESTRZENI W POZNANIU OSTATNIEGO STULECIA

LANDSCAPE WITH ARCHITECTURE. THE ART OF FORMING SPACE IN THE LAST CENTURY IN POZNAŃ

Poszukiwanie definicji *architektury dzisiaj* najprościej przeprowadzić omawiając instruktywne przykłady współczesnych realizacji. Najbliższa przestrzeń małej ojczyzny wydaje się do takich badań odpowiednia. Analiza relacji między przestrzenią architektoniczną a zielenią i krajobrazem otwartym Poznania w ostatnim stuleciu ukazuje cechy dzisiejszej architektury miasta na tle jej ewolucji.

Słowa kluczowe: przestrzeń architektoniczna, struktura zieleni, krajobraz miejski

The simplest way of searching for the definition of *architecture today* is by discussing instructive examples of modern execution. The closest area of small homeland seems for such research most proper. Analysis of relations between architectural space, greenery and opened landscape shows features of contemporary architecture in the last century Poznan on background of its historical evolution.

Keywords: architectural space, urban greenery system, cityscape

Poszukiwanie definicji współczesnej przestrzeni architektonicznej najprościej przeprowadzić analizując instruktywne przykłady współczesnych realizacji. Pozwolą one sformułować, choćby na własny użytek, praktyczną teorię *architektury dzisiaj*. Problematyka relacji współczesnej architektury z otoczeniem stanowi obecnie jeden z ważniejszych tematów dyskusji. Najbliższa przestrzeń małej ojczyzny wydaje się do takich badań odpowiednia: obserwowana w długotrwałych procesach, ze wszystkimi uwarunkowaniami, sprawdzona w wielokrotnym, osobistym

użyciu. Tematem refleksji będzie Poznań, którego architektura w ostatnim stuleciu uchodziła za pozbawioną spektakularnych realizacji [1], często natomiast podkreślano jej harmonijne powiązanie z kontekstem przestrzennym.

1. Upiększanie przez gospodarowanie

Specyfiki przestrzeni architektonicznej współczesnego Poznania należy doszukiwać się oczywiście w średniowieczu. Jednym z jej źródeł jest prawo budowlane funkcjonujące w Poznaniu od 1835 roku.

* Kodym-Kozaczko Grażyna, dr inż. arch., Politechnika Poznańska, Wydział Architektury, Instytut Architektury i Planowania Przestrzennego.

Także w 2 ćwierci XIX wieku zaczęły się kształtować charakterystyczne powiązania przestrzeni architektonicznej z zielenią. Wrażliwość na krajobraz otwarty budziła się niezależnie od „urzędującej” kultury niemieckiej. Grupa wielkopolskich ziemian wzorujących się na reformach Dezyderygo Chłapowskiego z Turwi pod Kościanem, przeprowadziła przy okazji uwłaszczenia chłopów, przestrzenną przebudowę swoich majątków. Wprowadzenie tzw. nowego rolnictwa połączono z tworzeniem pasów wiatrochronnych, klinów zieleni, alej przydrożnych, żywopłotów, za drzewień śródpolnych, ochroną lasów, przebudową systemu wodnego powiązanego z zielenią. Nowe folwarki miały być przede wszystkim funkcjonalne i ekonomiczne, jednocześnie starannie, zgodnie z zasadami ogrodnictwa krajobrazowego, wkomponowane w przestrzeń majątków [2]. Ten sposób uprawiania rolnictwa określony został mianem *upiększania przez gospodarowanie* [3]. Jego składnikiem była odpowiedzialność za jakość ojczystego pejzażu, już na początku XIX wieku uznana przez Izabelę Czartoryską za obowiązek każdego polskiego patrioty [4]. Wrażliwość na relacje krajobraz – architektura stała się elementem etosu wielkopolskiej elity.

W przestrzeni Poznania na szeroką skalę kompozycję krajobrazową wprowadzono dopiero na początku XX wieku, gdy na miejscu pierścienia umocnień XIX-wiecznej twierdzy pierścieniowej Josef Stübben zaprojektował wzdłuż ringu, otaczającego śródmieście, dzielnicę reprezentacyjną [5]. Okna i prospekty widokowe, panoramy ramowane zielenią, ożywiły przestrzeń miasta, w której pojawiła się wystudiowana spontaniczność, pozornie przypadkowa malowniczość. W przeciwieństwie do ringu wiedeńskiego i kolońskiego założenie poprowadzone swobodniej, otwarte było zewnętrzną pierzeją, ukształtowaną przez skwery i parki, ku nowym dzielnicom. Powstała modelowa dla XX wieku przestrzeń architektoniczna, którą można opisać jako „grę brył w świetle i zieleni”.

W planie strefowym powiększonego Poznania (1914), również autorstwa Stübbena, zielona obwodnica ringów stanowiła początek dwóch promienistych pasm zieleni, biegnących ku nowym dzielnicom wzdłuż cieków wodnych. Obie koncepcje Stübbena stały się fundamentem poznańskiej urbanistyki w XX wieku, rozwijającej idee wiązania przestrzeni architektonicznej z zielenią i krajobrazem otwartym.

Koncepcję urbanizacji opartej na klinowo-koncentrycznym wielofunkcyjnym systemie zieleni miejskiej rozwinął w latach 30. Władysław Czarnecki. Punktem wyjścia była topografia miasta: promienisty układ dolin rzecznych służących retencji oraz system przestrzenny pruskiej twierdzy pierścieniowo-fortowej z zachowanymi kręgami objętymi zakazem zabudowy. Strukturę zieleni tworzyły dwa podstawowe komponenty: kliny i obwodnice, wnikające w głąb historycznych i projektowanych dzielnic mieszkaniowych [6]. Przestrzeń publiczna z dominacją zieleni miała tworzyć nowe standardy życia społecznego w demokratycznym mieście. Kontrast otwartych terenów rekreacyjnych oraz intensywnej zabudowy miał odtąd stać się znakiem firmowym przestrzeni Poznania. Koncepcja Czarneckiego – nowatorska i pragmatyczna jednocześnie, a cele i zasady realizacji systemu zieleni zwiastowały współczesne koncepcje zrównoważonego rozwoju środowiska miejskiego.

Także faszyści rozpoznali ducha przestrzeni Poznania, adaptując międzywojenny plan ogólny. Rozbudowa przyszłej wizytówki hitlerowskiego wschodu miała polegać na harmonijnym wpisaniu miasta w „ojczysty” krajobraz. W planie urbanistycznym Walthera Bangerta (1940) starannie opracowane zostały granice Poznania. Plan regionalny Hansa B. Reichowa (1942), po II wojnie światowej autora koncepcji miasta organicznego, oparty na przemyślanych relacjach topografii, warunków przyrodniczych oraz zabudowy, polegał m.in. na komponowaniu krajobrazu miejskiego ramowanego przestrzenią otwartą [6].

Powojenny plan ogólny Poznania (L. Tomaszewski, T. Płończak; J. Czarnecka i Z. Zieliński), posiłkując się faszystowskimi opracowaniami, rozwijał koncepcje pejzażu miejskiego. Pasma zieleni, pojawienie się nowych tafli sztucznych zbiorników wodnych dawały możliwość starannego projektowania panoram, prospektów i okien widokowych nie tylko dla ekspozycji odbudowywanych zabytkowych dzielnic, ale również nowo projektowanych. Niestety w latach 50. gwałtowne uprzemysłowienie Poznania, uniemożliwiło realizację obwodowych elementów systemu zieleni. W planie ogólnym z 1962 roku, pojawiły się co prawda, nowe kliny, wyposażone w sztuczne zbiorniki wodne, ale ostatecznie nie zostały zrealizowane [6].

2. Z zieleni, nieba, wody i białej architektury [7]

Miejscem, które najlepiej obrazuje specyfikę poznańskiej publicznej przestrzeni architektoniczno-krajobrazowej ostatniego stulecia jest wschodnie pasmo systemu zieleni – Klin Cybiński. Jego rozwój ilustruje wspólną pracę pokoleń architektów, działających w różnych systemach politycznych oraz okresach artystycznych, dzięki czemu powstało założenie, które pod koniec XX wieku stało się ikoną miasta. Osią układu jest dolina Cybiny, urozmaicona licznymi zbiornikami wodnymi oraz rozlewiskami, posiadająca wyjątkowe walory przyrodnicze i krajobrazowe. Tradycje rekreacji sięgają tu 1 połowy XIX wieku. Na początku XX wieku, aby umożliwić spotkania i ćwiczenia sportowe polskim organizacjom niepodległościowym, wykupiono 50 ha gruntu z przeznaczeniem na realizację Parku Narodowego. W 1917 roku jego projekt opracował architekt Adam Ballenstedt. W nowych warunkach politycznych, w latach 1919–1923, usypano Kopiec Wolności, a w 1937 roku postawiono pomnik harcerzy poległych w powstaniu wielkopolskim. Niestety, międzywojenne koncepcje zagospodarowania parku nie wyszły poza wstępne prace realizacyjne. Dopiero w 1952 roku spiętrzone wody Cybiny two-

rząc jezioro Maltańskie z torem regatowym. Bernard Lisiak, znany poznański architekt zieleni, opracował niezwykle starannie projekt krajobrazowy założenia, o czym świadczy zamieszczona w czasopiśmie „Architektura” fotografia makiety całego terenu [8]. Kolejnymi składnikami Klina Cybińskiego stały się: Park Tysiąclecia (1966), Nowy Ogród Zoologiczny na Białej Górze (1974), zrealizowany w komponowanym pejzażu naturalistycznym oraz kolejka wąskotorowa (1972).

W 1980 roku modernizację podupadłego toru powierzono Klemensowi Mikule, przygotowując obiekt na Mistrzostwa Świata w Kajakarstwie w 1990 roku. Architekt, niegdyś 3-krotny mistrz Polski w wioślarstwie, stworzył program ideowy i funkcjonalny założenia *tak aby obok wyczynowego sportu istniały tam warunki do rekreacji i wypoczynku, a także kultury wysokiej* [9] (w ostatniej dziedzinie zamierzenie projektanta realizuje choćby odbywający się od 1991 roku festiwal teatralny Malta). Architekt opracowując program funkcjonalny zespołu sportowego wykorzystał ówczesną sytuację polityczną, by przywrócić pamięć o terenach maltańskich jako kuźni patriotyzmu. Odtworzył elementy Parku Narodowego: Kopiec Wolności i pomnik harcerzy, zniszczone w czasie okupacji. Efektownymi składnikami funkcjonalnymi założenia stały się m.in. całoroczny stok narciarski, tor saneczkowy, termy, właśnie budowane na gorących źródłach solankowo-bromkowych. W projektach do kompozycji przestrzennej włączono usytuowane dookoła jeziora obiekty zabytkowe: późnoromański kościół kawalerów maltańskich, liczne dzieła obronne i elementy struktury funkcjonalno-przestrzennej XIX-wiecznej twierdzy fortowej, browar parowy z 3 ćw. XIX wieku hr. J. Mielżyńskiego oraz mauzoleum rodziny Mielochów z okresu międzywojennego.

Projektant nawiązał też do poznańskiej tradycji kształtowania relacji przestrzeni architektonicznej i zieleni. Zabudowa miała tworzyć uporządkowany

krajobraz kulturowy, *ale dominację oddano walorom krajobrazu*. Teren został ponownie uformowany: nadmiar ziemi usuniętej z dna jeziora wykorzystano do ukształtowania brzegów tworząc zupełnie nową topografię. *Do sukcesu architektury całego zespołu zaliczyć należy rozdrobnienie skali obiektów*. Tor regatowy został miękko wpisany w brzegi jeziora, a cały kompleks budynków i obiektów towarzyszących sprawia wrażenie romantycznej różnorodności [10], zharmonizowanej z przyrodą. Założenie przestrzenne wzbogacają, widokowo z nią sprzężone, najważniejsze obiekty i zespoły zabytkowe Poznania. Ostrów Tumski z Katedrą, Śródka z kościołami św. Małgorzaty oraz św. Kazimierza, panorama miasta lokacyjnego z wieżą ratuszową oraz miasto XIX-wieczne z modernistycznymi wieżowcami, a w jeszcze dalszym planie zespół wież Zamku Cesarskiego. Tor regatowy na Malcie, powszechnie uważany jest za jedno z najpiękniejszych tego typu założeń na świecie.

3. Daleko od Europy

Przestrzenna i ekologiczna integralność Klina Cybińskiego jest obecnie zagrożona realizacją III ramy komunikacyjnej Poznania, której forsowany przez władze przebieg oddziela część kulturową założenia od leśnej – naturalnej. Z kolei południowy brzeg jeziora Maltańskiego stał się miejscem realizacji intensywnej infrastruktury komunikacyjnej oraz handlowo-usługowej, która zastąpiła nadbrzeżne zieleńce (parcelacja systemu zieleni, szczególnie elementów wnikaających do wnętrza miasta, nasila się w Poznaniu od końca XX wieku). Pod względem architektonicznym nowe budowle, nie są zharmonizowane między sobą ani z krajobrazem otwartym. Gigantyczne pudło galerii handlowej zawłaszczyło malownicze panoramy toru regatowego. Sąsiadujący z nią od zachodu zespół obiektów usługowych i mieszkalnych doskonale ilustruje utratę zdolności kontekstualnego kształtowania architektury. Każdy budynek, choć część z nich

zaprojektowali uznani architekci, ma inny kształt, wykonany jest z innych materiałów, w innej kolorystyce, zastosowano rozmaite pochyłościach ścian i kształty dachów. Powstało groteskowe i chaotyczne zbiorowisko eventów przypominające urbanistyczny „ad hocyzm” miast Trzeciego Świata. Zabudowa terenów retencyjnych w klinie zieleni zaburzyła nie tylko estetykę przestrzeni, również stosunki wodne – podczas większych opadów obszar ten jest regularnie podtapiany, co uniemożliwia korzystanie okolicznym mieszkańcom z dotychczas dostępnych dróg publicznych.

Czy zatem definicja „architektura – sztuka kształtowania przestrzeni” jest pełna pychy? Czy trójwymiarowy obiekt architektoniczny lub zespół urbanistyczny mogą nie oddziaływać na otaczającą przestrzeń i nie tworzyć z nią relacji? Jak wynika z powyższej analizy nie mogą – kwestią jest tylko skutek tego oddziaływania. Tysiąclecia trwał cywilizacyjny proces zdobywania umiejętności tworzenia przestrzeni w skali architektonicznej i urbanistycznej. W czasach antyku, jego kulminacją poprzez hellenistyczną Grecję, stały się przestrzenie publiczne starożytnego Rzymu. Jak łatwo utracić ten dorobek, zarówno w wymiarze społecznym jak i jednostkowym, świadczy ponad tysiąc lat trwająca historia odzyskiwania przez cywilizację Zachodu umiejętności świadomego kształtowania przestrzeni miejskiej. Przekroczenie w XVIII wieku poziomu wiedzy przestrzennej starożytności wynikało z ewolucji teorii piękna. Pojawienie się obok estetyki obiektywnej-klasycznej, estetyki subiektywnej-wrażliwej otworzyło nowe możliwości percepcji, a w konsekwencji kształtowania przestrzeni. Relacje urbanistyki i architektury z krajobrazem otwartym: upiękaszonym oraz naturalnym zmieniły je, budząc nowy rodzaj wrażliwości przestrzennej. Przekształciły też formy życia społecznego tworząc nowe rodzaje przestrzeni publicznych i aktywności w nich. Zaobserwowana na przykładzie licznych poznańskich

realizacji ostatnich lat utrata umiejętności czytania i świadomego tworzenia relacji między architekturą a krajobrazem jest z całą pewnością poważnym regresem cywilizacyjnym, cofającym w tym zakresie kulturę miasta co najmniej do początków XX wieku. Nowe

barbarzyństwo, które nastąpiło po okresie komunizmu, paradoksalne w odniesieniu do sytuacji politycznej, wypycha Poznań poza *limes* przestrzennej kultury Europy, w której miasto twórczo uczestniczyło do 1 połowy XX wieku.

PRZYPISY

- [1] A. Robakowska, J. Trybuś, *Od zamku do browaru. O architekturze Poznania ostatnich stu lat*, Galeria Miejska Arsenał, Poznań 2005, s. 145.
- [2] G. Kodym-Kozaczko, *Użyteczność i ozdobność. Przekształcenia krajobrazu kulturowego Wielkopolski w ramach reform agrarnych 1 połowy XIX wieku, Dwór polski: Zjawisko historyczne i kulturowe*, Warszawa 2004, s. 87–98.
- [3] A. Kostołowski, *Od gospodarstwa ozdobnego do upiększonego krajobrazu rolniczego*, Sztuka i natura, Katowice 1991 s. 382.
- [4] I. Czartoryska, *Myśli różne o zakładaniu ogrodów*, Wrocław 1805, s. 10.
- [5] H. Grzeszczuk-Brendel, *Rozplanowanie terenów portecznych w Poznaniu, Fortyfikacje w przestrzeni miasta*, Poznań 2006, s. 82–83.
- [6] G. Kodym-Kozaczko, *Rozwój Poznania w planowaniu urbanistycznym, Architektura i urbanistyka Poznania w XX wieku*, Poznań 2005, s. 42.
- [7] *Krajobraz Malty powinien składać się według Klemensa Mikuly z zieleni, nieba i białej architektury*, za G. Stiasny, s. 15.
- [8] T. Płończak, *Współczesne zagadnienia urbanistyki Poznania*, Architektura 1953/6.
- [9] K. Ciekański, K. Mikuta, *Malta to pamięć i tradycja*, Gazeta Poznańska, 24.04.1997, s. 13.
- [10] G. Stiasny, *Poznańska Malta*, Architektura-Murator, z. 6/1995, s. 12–19.

BIBLIOGRAFIA

- Ciekański K., Mikuta K., *Malta to pamięć i tradycja*, Gazeta Poznańska, 24.04.1997, s. 13.
- Czartoryska I., *Myśli różne o zakładaniu ogrodów*, Wrocław 1805.
- Grzeszczuk-Brendel H., *Rozplanowanie terenów pofortecznych w Poznaniu, Fortyfikacje w przestrzeni miasta*, Poznań 2006, s. 82–83.
- Kodym-Kozaczko G., *Rozwój Poznania w planowaniu urbanistycznym, Architektura i urbanistyka Poznania w XX wieku*, Poznań 2005, s. 42.
- Kodym-Kozaczko G., *Użyteczność i ozdobność. Przekształcenia krajobrazu kulturowego Wielkopolski w ramach reform agrarnych 1 połowy XIX wieku, Dwór polski: Zjawisko historyczne i kulturowe*, Warszawa 2004, s. 87–98.
- Kostołowski A., *Od gospodarstwa ozdobnego do upiękzonego krajobrazu rolniczego*, Sztuka i natura, Katowice 1991.
- Płończak T., *Współczesne zagadnienia urbanistyki Poznania*, Architektura 1953/6.
- Robakowska A., Trybuś J., *Od zamku do browaru. O architekturze Poznania ostatnich stu lat*, Galeria Miejska Arsenal, Poznań 2005, s. 145.
- Stiasny G., *Poznańska Malta*, Architektura-Murator, 1995/6.